

Integracja europejska – dylematy doktryny: wprowadzenie

Zeszyt niniejszy, który redakcja przekazuje do rąk Czytelników został poświęcony, z niewielkimi wyjątkami, problematyce integracji europejskiej.

Termin „integracja gospodarcza” pojawił się dopiero w 1948 r., używany w wystąpieniach polityków, składanych deklaracjach, dokumentach państwowych¹. Jest to pojęcie płynne. Oznacza ono więcej niż współpraca różnych krajów w sferze stosunków gospodarczych, ale mniej niż pełna ich unifikacja². Później objęto nim inne zjawiska polityczne, socjalne, ogólnospołeczne.

W znaczeniu szerszym integracja tworzy zjawisko złożone, kształtujące się pod wpływem różnorodnych warunków, czynników, struktur. Ale przede wszystkim presji globalizacji – światowego procesu zacieśniania więzi i współzależności międzynarodowych, efektu zaistniałej

¹ Por. F. Machlup, *Integracja gospodarcza. Narodziny i rozwój idei*, Warszawa 1986; M. Nasilowski, *System rynkowy*, Warszawa 1996, s. 420.

² Por. M. Nasilowski, *op. cit.*, s. 420.

w XX stuleciu wielkiej zmiany społecznej. Jak podkreśla A. Giddens, „Unia Europejska w szczególności nosi znamiona instytucji odpowiadającej wyzwaniom globalizacji i ma szansę stać się wzorem dla podobnych organizacji w innych częściach świata³.

Złożoność integracji wyraża się w różnorodności znaczeń. W sensie ekonomicznym, pierwotnym i podstawowym, polega ona na budowie systemu wzajemnych powiązań i współzależności między łączącymi się drogą umowy krajami, w celu uruchomienia wspólnych działań, swobody przepływów pracy i kapitału, scalania gospodarek w ramach granic politycznych⁴. W sensie socjo-ekonomicznym oznacza dążenie do realizacji socjalnych praw obywateli Wspólnoty i poszerzania przestrzeni socjalnej jednoczącej się Europy⁵. W sensie politycznym problemem zasadniczym, zabarwionym emocjonalnie w dyskusjach polityków czy debatach parlamentarnych, staje się stosunek Unii do państwa. Dynamiczny rozwój Wspólnot Europejskich rzuca żywiołowe wyzwanie tradycyjnej koncepcji państwa narodowego. Stały postęp w kierunku tworzenia centrum działań skonsolidowanych, wspólnej infrastruktury, unifikacji prawa, polityki zagranicznej, waluty, jednego rynku, tych samych standardów socjalnych, ochrony środowiska, prowadzi rządy połączonych krajów do świadomej rezygnacji z części swoich suwerennych uprawnień na rzecz wspólnych organów ponadnarodowych. Powstaje podmiotowość ponadnarodowa w nieznanym wcześniej kształcie struktur, mechanizmów zarządzania, instrumentów reagowania. Zacieśnianie więzów politycznych może uruchamiać dalsze rozwiązania. A więc Europa ojczyzn, czy superpaństwo? Problemy te nieprędko znajdą swój finalny wyraz.

Kompleks tych zjawisk siłą rzeczy musi formalizować się w tworzonej na szczeblu europejskim normie prawnej. Toteż w sensie normatywnym integracja oznacza konieczność budowania procedur dostosowawczych zabezpieczenia zawieranych umów, systemu prawnego działającego harmonijnie, chroniącego przed kolizjami.

³ A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2007, s. 97.

⁴ Zob. M. Nasiłowski, *op. cit.*, s. 421.

⁵ Por. J. Auleytner, *Polityka społeczna, czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002, s. 273.

Szczególnie zaznacza się w tych kwestiach rola nauki prawa. Prawnicy podejmujący te właśnie wyzwania są ekspertami, ale być może problem sięga głębiej. Takie właśnie pytanie stawia G. Sartori pisząc: „W miarę, jak wzrasta nasza wiedza ogólna, poszerza się również luka między wiedzą specjalistów i laików. W tłumaczeniu na arytmetykę demokracji, ta luka w wiedzy wygląda następująco: narasta nierównowaga między bezsilną wiedzą (niewielkich i rozproszonych specjalistów) i wszechwładną ignorancją (większość laików). Jeśli demokracja nie ma przekształcić się w nieznośnie niewydolną formę polityczną, ta nierównowaga musi zostać zredukowana, to znaczy musimy poddać się potrzebom demokracji, która, nie dając ekspertom rządzić, musi polegać na ich wiedzy”⁶. Nasuwa się uwaga, że tak określona filozofia polityczna powinna skłaniać polityków do aprobaty i uwzględniania proponowanych przez ekspertów opinii, jednak, mimo że na ogół słuszne, budzą często niezadowolenie elit politycznych, są traktowane jako dyskusyjne. W tej sytuacji budowa rozumnego, racjonalnego, integrującego się społeczeństwa demokratycznego nie jest zadaniem łatwym, zwiększają się obszary „bezsilnej wiedzy”. Przykłady możnaby mnożyć, z ostatnich chociażby lat.

Zbiór niniejszy składa się z trzech odrębnych, ale powiązanych wspólną ideą (integracji) części. Pierwsza z nich dotyczy problematyki prawa finansowego. Prace tam zamieszczone są efektem prac Katedry Prawa Finansowego Krakowskiej Szkoły Wyższej, natomiast druga obejmuje zagadnienia prawno-administracyjne i prawno-gospodarcze. Zbiór ten, metodologicznie jest określony na poziomie ekspertyzy – analizy zawartej w szczegółowych propozycjach, z ujętymi w konkluzjach interesującymi próbami syntezy.

W części prawno-finansowej zaznacza się różnorodność zagadnień. I. Czaja-Hliniak podejmuje istotną dla integracji problematykę relacji: polski bank centralny – Europejski System Banków Centralnych, co przenosi na tło idei powstania europejskiej unii walutowej i gospodarczej. Opracowanie A. Buczka wskazuje na konieczność udziału ustawodawcy polskiego w kształtowaniu zasad, funkcji oraz technik legislacyjnych prawa

⁶ G. Sartori, *Teoria demokracji*, Warszawa 1994, s. 530–531.

dewizowego – stałej ewolucji w zmiennej rzeczywistości europejskiej. Problem ten autor prezentuje w szerokim kontekście: historia a współczesność. Europejskie fundusze strukturalne pełnią różnorodne funkcje. Syntetyczny obraz w modelu normatywnym, gospodarki tymi zasobami, prezentuje artykuł W. Fila. Perspektywy finansowe Unii Europejskiej mają wpływ, jak twierdzi autor, na zmiany w ustawodawstwie polskim.

Zróżnicowana jest również zawartość części drugiej. Zwraca uwagę problematyka ekologiczna. Uszczuplanie zasobów skały globalnej, marnotrawstwo, degradacja środowiska naturalnego człowieka stanowią znamienne wyraz epoki współczesnej. Badania realizowane na przykładzie trzech państw, prowadzą autorów – R.A. Weismillera i A. Łysaka, do wniosków wskazujących na konieczność uruchomienia programów naprawczych. W obszarze unormowań własności intelektualnej mieszczą się rozważania J. Koczanowskiego odnoszące się do funkcji znaków towarowych w prawie europejskim. Według niego, w tym właśnie obszarze problem uregulowań międzynarodowych, z uwagi na stały postęp globalizacji, współpracy oraz zaistnienia innych czynników, zyskuje na znaczeniu. Treść wywodów podkreślających odejście od tradycji i rozszerzenie funkcji znaków towarowych zamyka się w uzasadnionej poznawczo konkluzji. Problematyka sądowej kontroli administracji, osadzona w przestrzeni legislacyjnej ustawodawstwa europejskiego – rekomendacji Rady Europy, pojawia się w opracowaniu P. Feczki. Metoda badań – konfrontacja prawodawstwa krajowego z treścią rekomendacji sytuuje się logicznie w krótkiej syntezie końcowej. Interesujące są również inne propozycje poruszane w tym nurcie. W przestrzeni badań historyczno-prawnych sytuuje się opracowanie B. Sprengla. Polityka administracyjna państwa, rola administracji w stosowaniu prawa, pojęcie i znaczenie kary w świadomości społecznej, tworzą dobrze przygotowany przez autora grunt dla badań odnośnie do kierunków czy analizy zaistniałych zjawisk, pogłębionej nad nimi refleksji w demokracji państwa prawa. Natomiast artykuł A. Geru prezentuje, w spojrzeniu analitycznym, zagadnienie hipoteki na tle prawa cywilnego Ukrainy.

Część trzecia obejmuje zagadnienia prawa pracy. W tym nurcie mieści się również problematyka zarządzania i kierowania zasobami ludz-

kimi, unormowań prawnych w tym zakresie, zawarta w opracowaniach J. Nekoranca i M. Hrášoka.

Problematyka podjętych w zbiorze rozważań i badań powinna przyczynić się do stałego pogłębiania znajomości prawa polskiego, tworzenia nowych form świadomości i kultury prawnej, rozumienia adaptacji do uregulowań wspólnotowych, a nadto poszerzenia zadań edukacji na studiach prawniczych i administracyjnych.

Marek Nowak